

Warszawa, *14 lutego* 2014 r.

DIP-III-0702-1/3/14
DIP/707/14

**Pan
Marek Ziółkowski
Przewodniczący Komisji
Gospodarki Narodowej
Senat RP**

Szanowny Panie Przewodniczący,

W odpowiedzi na pismo z dnia 28 stycznia br. w załączeniu przekazuję informację na wspólne posiedzenie Komisji Gospodarki Narodowej oraz Komisji Budżetu i Finansów Publicznych Senatu RP w dniu 18 lutego nt. „Zagrożeń i wyzwań dla międzynarodowej konkurencyjności polskiego przemysłu metalurgicznego”.

Jednocześnie uprzejmie informuję, że zgodnie z życzeniem wyrażonym w ww. piśmie, wersja elektroniczna tego materiału zostanie wysłana na wskazany adres e-mail.

Z poważaniem

G. Henckel
MINISTER
GOSPODARKI
Czesława Henckelowska
PODSEKRETARZ STANU

Załącznik – 1 – jw.

MINISTERSTWO GOSPODARKI

**Informacja dla
Komisji Gospodarki Narodowej
oraz
Komisji Budżetu i Finansów Publicznych
Senatu RP
na posiedzenie w dniu 18 lutego 2014 roku poświęcone
zagrożeniom i wyzwaniom dla międzynarodowej konkurencyjności
polskiego przemysłu metalurgicznego**

Warszawa, dnia 14 lutego 2014 roku

Wzmocnienie europejskiego przemysłu to obecnie temat wielu istotnych debat toczących się w UE. W marcu polityka przemysłowa będzie przedmiotem obrad Rady Europejskiej. Ostatni kryzys gospodarczy pokazał, jak ważny dla stabilności nowoczesnej gospodarki jest przemysł.

Ministerstwo Gospodarki śledzi na bieżąco sytuację i problemy gospodarki w Polsce, w tym przemysłu i jego sektorów. Utrzymuje intensywne kontakty z organizacjami branżowymi, którymi w sektorze metalurgicznym są:

- Hutnicza Izba Przemysłowo-Handlowa [HIPH],
- Izba Gospodarcza Metali Nieżelaznych i Recyklingu [IGMNiR],
- Stowarzyszenie Techniczne Odlewników Polskich [STOP].

Z uwagi na długotrwałe procesy restrukturyzacji, zinstytucjonalizowany dialog społeczny, a ostatnio także inicjatywę sektorową Komisji Europejskiej, szczególnie częste są kontakty MG z HIPH i jego najważniejszymi członkami.

Widząc potrzebę zintensyfikowania dyskusji nad polityką przemysłową w Polsce, w końcu 2013 roku Minister Gospodarki powołał Zespół ds. Polityki Przemysłowej, do którego zadań należy podejmowanie inicjatyw mających na celu wzrost konkurencyjności przemysłu oraz monitorowanie wdrażania projektów unijnych i krajowych dotyczących polityki przemysłowej, a jego członkiem jest m.in. Prezes HIPH.

W dniu 22 stycznia 2014 roku Komisja Europejska opublikowała Komunikat na rzecz odrodzenia europejskiego przemysłu. Niestety dokument ten nie wnosi przełomowych propozycji rozwiązań wzmacniających przemysł. Jednocześnie ogłoszony w tym samym dniu pakiet ws. ram polityki klimatyczno-energetycznej sprawia, że kolejny raz skoncentrujemy uwagę i główną dyskusję na kwestiach ustalania celów klimatycznych, spychając na dalszy plan konsekwencje takich działań dla konkurencyjności poszczególnych sektorów przemysłu i ich stabilnego funkcjonowania.

Zdaniem Rządu RP kwestią fundamentalną jest zapewnienie spójności pomiędzy unijnymi politykami: klimatyczną, energetyczną, przemysłową i handlową tak, aby realizowane w ich ramach działania wzajemnie się wspierały. Dziś uwidacznia się niepokojąca tendencja prowadząca do prymatu polityki klimatycznej UE, której bardzo ambitne cele rzutują negatywnie na konkurencyjność europejskiego, w tym polskiego przemysłu.

Naczelną przesłanką w dyskusji nt. polityki przemysłowej oraz ram klimatyczno-energetycznych do 2030 roku, powinna być równowaga pomiędzy trzema filarami zrównoważonego rozwoju, tj. aspektem społecznym, środowiskowym i gospodarczym, uwzględniającym także bezpieczeństwo energetyczne. Tym samym nie do przyjęcia jest polityka klimatyczno-energetyczna UE, która przyczynia się do wypierania przemysłu, w tym energochłonnego, oraz nasilania się zjawiska ucieczki emisji i inwestycji.

Zobowiązania redukcyjne UE powinny być proporcjonalne do poziomu ambicji przyszłego globalnego porozumienia klimatycznego. Najpierw powinniśmy osiągnąć wyznaczony przez KE cel 20% udziału przemysłu w PKB UE, a dopiero potem dyskutować o globalnej redukcji emisji. Konieczne jest podjęcie dyskusji nt. wskaźników, które najlepiej będą obrazować postępy poszczególnych krajów w zakresie redukcji emisji.

Nie sposób nie odnieść się tu do kwestii emisyjności konsumpcji. Nie należy bowiem dopuszczać do sytuacji, w której preferowane są kraje likwidujące u siebie przemysł, zwłaszcza energochłonny, a wysokie potrzeby konsumpcyjne zaspokajające importem spoza UE.

Niezaprzeczalnym faktem jest zróżnicowanie przemysłu. Są branże, które w ostatnich latach znacznie zmniejszyły swoje zapotrzebowanie na energię, ale są też takie, które ze względu na istotę procesu produkcyjnego zawsze będą energochłonne. To nie jest słabość, ale komplementarność i siła unijnej, a zarazem polskiej gospodarki. Sztuczne przeciwstawianie tzw. przemysłu zielonego i tradycyjnego niczemu nie służy i prowadzi jedynie do przyjmowania rozwiązań niekorzystnych, osłabiających część filarów gospodarki UE. Na szczęście coraz powszechniejsza jest świadomość, że nie można rozwijać zielonego przemysłu bez przemysłu tradycyjnego. Każda działalność przemysłowa wymaga, jako surowca, produktów wytwarzanych w tradycyjnych sektorach – na przykład stali, czy cementu.

Dostrzegając potencjalne możliwości i zagrożenia wynikające z negocjowanego obecnie przez KE Transatlantyckiego Porozumienia o Handlu i Inwestycjach UE i USA (ang.: TTIP – *Transatlantic Trade and Investment Partnership*), Ministerstwo Gospodarki prowadzi szerokie konsultacje ze środowiskami gospodarczymi. W dniu 2 grudnia 2013 roku, jako pierwsze, spotkanie

takie odbyło się z liczną reprezentacją sektora metalurgicznego. Konsultacje te będą kontynuowane wraz z rozwojem negocjacji.

Zagadnieniem nie do pominięcia w debacie o konkurencyjności przemysłu jest problem wysokich cen energii, zwłaszcza w obliczu toczących się równolegle i z dużą dynamiką negocjacji TTIP. UE potrzebuje konkretnych działań służących obniżce cen energii.

Decyzją Komisji Europejskiej z dnia 24 grudnia 2009 roku, zgodnie z dyrektywą 2003/87/WE Parlamentu Europejskiego i Rady, wykaz sektorów i podsektorów narażonych na znaczące ryzyko ucieczki emisji (*carbon leakage*) obejmuje w zasadzie cały sektor metalurgiczny. MG także dostrzega specyficzne (wynikające m.in. z polityki klimatyczno-energetycznej UE) problemy energochłonnych sektorów gospodarczych, w tym metalurgii.

W dniu 28 stycznia 2014 roku Wicepremier i Minister Gospodarki Janusz Piechociński spotkał się z przedstawicielami kilkudziesięciu firm sektorów energochłonnych, w tym metalurgicznego. Przeprowadzono wstępną dyskusję nad Komunikatem KE nt. ram polityki klimatycznej do 2030 roku i ustalono zasady dalszej współpracy, także w trybie roboczym, mającej na celu wypracowanie wspólnego stanowiska oraz dalszych działań MG i sektorów energochłonnych.

Minister Gospodarki, jako Przewodniczący Międzyresortowego Zespołu do spraw Realizacji Polityki Energetycznej Polski do 2030 roku, pod koniec 2011 roku powołał grupę roboczą ds. redukcji obciążeń przedsiębiorstw energochłonnych, której głównym zadaniem jest opracowanie projektu systemowego rozwiązania prawnego dla sektorów energochłonnych w celu zmniejszenia wynikających ze zużycia energii elektrycznej nadmiernych kosztów, związanych z czynnikami kształtującymi poziom cen tej energii w Polsce. W ustawie z dnia 26 lipca 2013 r. *o zmianie ustawy - Prawo energetyczne oraz niektórych innych ustaw* wprowadzono redukcję obciążeń dla przedsiębiorstw energochłonnych polegającą na redukcji dla odbiorców energochłonnych obowiązku przedstawiania do umorzenia świadectw pochodzenia energii elektrycznej z wysokosprawnej kogeneracji oraz z odnawialnych źródeł energii. Wejdzie ona w życie w momencie pozytywnej decyzji Komisji Europejskiej podczas procesu notyfikacji tego rozwiązania jako pomocy publicznej.

Nie ma ustalonego tempa dochodzenia do decyzji przez Komisję Europejską, dlatego nie jesteśmy w stanie wskazać nawet szacunkowego terminu wydania tejże decyzji.

Ww. grupa robocza rozważała też m.in. dozwoloną prawem UE ulgę w akcyzie od energii elektrycznej dla przedsiębiorstw energochłonnych, ale zdaniem MF nie mogą one być wprowadzone, ponieważ Polska jest objęta procedurą nadmiernego deficytu budżetowego. Już obecnie jednak, na mocy ww. ustawy, odbiorca energochłonny może uzyskać samodzielność w rozliczaniu się z obowiązków przedstawiania do umorzenia świadectw pochodzenia energii elektrycznej z wysokosprawnej kogeneracji oraz z odnawialnych źródeł energii, co polepsza jego pozycję negocjacyjną względem spółek obrotu.

Operator Systemu Przesyłowego (spółka PSE S.A.) kontynuuje prace nad kolejnymi przetargami na usługę tzw. redukcji zapotrzebowania na żądanie za opłatą [ang. DRS – *direct response system*], świadczeniem której szczególnie zainteresowane są przedsiębiorstwa energochłonne, jako duzi odbiorcy energii.

W lipcu 2012 roku KE podjęła inicjatywę dla sektora stalowego UE, do której początkowo zaproszono przedstawicieli europejskiej federacji związków zawodowych IndustriAll, europejskiej federacji branżowych izb stalowych Eurofer oraz największych firm (spośród działających w Polsce – ArcelorMittal i hiszpańska CELSA). Na wniosek Polski i niektórych innych państw członkowskich, na początku 2013 roku do prac dołączono przedstawicieli państw mających co najmniej 2% udziału w produkcji stali UE (Polska ma 5%). Poprzednie spotkanie Grupy Wysokiego Szczebla ds. Stali (ang. *High Level Expert Group on the Future of the European Steel Industry*) odbyło się w dniu 4 grudnia 2013 roku, a w dniu 13 marca planowane jest spotkanie tzw. Grupy Szerpów.

W ramach tej inicjatywy, w dniu 11 czerwca 2013 roku KE przedstawiła komunikat „*Plan działania na rzecz konkurencyjnego i zrównoważonego przemysłu stalowego w Europie*”, COM(2013) 407. W dniu 26 sierpnia 2013 roku KSE przyjął w trybie obiegowym Stanowisko Rządu RP wobec tego Komunikatu, zaakceptowane następnie przez Parlament RP.

Celem Komunikatu jest przedstawienie przez KE rozwiązań, które mają stanowić odpowiedź na kryzys w sektorze stali w UE. *Komunikat* określa ukierunkowane działania mające zapewnić warunki ramowe sprzyjające rozwojowi

konkurencyjnego i zrównoważonego przemysłu stalowego, tak by był on w stanie rozwiązać problemy strukturalne, przed którymi stoi, konkurować w skali globalnej i opracować nową generację wyrobów stalowych mających zasadnicze znaczenie dla innych kluczowych gałęzi przemysłu europejskiego.

Komunikat KE podkreśla możliwe działania w zakresie polityki handlowej UE, czyli głównie zapewnienie konkurencyjnego dostępu do rynku państw trzecich, które często stosują niedozwolone praktyki w handlu, w tym w zakresie poprawy dostępu do surowców (eliminacja barier, w tym pozataryfowych) poprzez egzekwowanie postanowień Światowej Organizacji Handlu (WTO) i umów o wolnym handlu (FTA) UE - kraje trzecie, bilateralne spotkania grup kontaktowych sektora stalowego UE - kraje trzecie, a także dokonywanie ocen przed i po wdrażaniu umów handlowych.

Dokument zwraca uwagę na podejmowanie (jeżeli jest to zasadne) przez UE działań ochronnych rynku stali wobec importu z krajów trzecich i wykorzystywanie odpowiednich instrumentów polityki handlowej.

Biorąc pod uwagę rosnące znaczenie gospodarki krajów tzw. wschodzących i rozwijających się, należy mieć świadomość ewentualnych przyszłych problemów dotyczących produkcji stali w Polsce i w całej Unii Europejskiej w przypadku nieuwzględniania przez te kraje i Stany Zjednoczone oczekiwań UE w zakresie ograniczenia emisji CO₂ (w dokumencie wspomniano, iż produkcja stali jest jedną z najbardziej energochłonnych). Sygnalizowane w Komunikacie ograniczenia emisji CO₂ (powiązane z prawami do emisji) w UE nie stwarzają równych warunków działania na poziomie globalnym.

Komunikat przewiduje prowadzenie przez KE łącznej oceny kosztów w sektorze stalowym oraz analizy wpływu wniosków ustawodawczych na konkurencyjność sektora, przez stosowanie tzw. testu konkurencyjności. Jest to interesująca, nowatorska inicjatywa (zaproponowana przez Polskę podczas prezydencji w 2011 roku), lecz jej skuteczność (ocenę ogólnego obciążenia regulacyjnego) będzie można określić dopiero po podsumowaniu efektów za 2013 rok.

Należy podkreślić, że w przeciwieństwie do UE, która utrzymuje nadwyżkę eksportu nad importem wyrobów stalowych, Polska notuje trwały deficyt handlu zagranicznego, a import wyrobów stalowych do Polski sięga 60% krajowego zużycia.

Nadal importujemy większość tzw. wyrobów płaskich, przy niskim ogólnym wykorzystaniu krajowych mocy produkcyjnych (ok. 63%). Łączne zdolności produkcyjne stali w Polsce odpowiadają wielkości krajowego zużycia, ale struktura produkcji jest niedopasowana do potrzeb krajowych. Dlatego wygaszanie kolejnych linii produkcyjnych nie leży w interesie Polski, bowiem duża redukcja potencjału w Polsce nastąpiła w ramach programu restrukturyzacji sektora uzgodnionego z KE i zakończonego w 2006 roku.

W sektorze stalowym w Polsce w minionych 20 latach zlikwidowano przestarzałe technologie i zainwestowano w nowe, oparte na najnowocześniejszych rozwiązaniach, zmniejszając negatywny jego wpływ na środowisko. Dokonano konsolidacji i pełnej prywatyzacji hut stali. Przemiany w polskim hutnictwie od lat 90. spowodowały zredukowanie zatrudnienia ze 147 tys. osób w 1992 roku do ok. 25 tys. w 2013 roku. Część ekspertów uważa, że aktualne zatrudnienie w hutnictwie jest już optymalne, jednak inni oceniają, że docelowe zatrudnienie w sektorze hutnictwa powinno być mniejsze.

Obecnie hutnictwo stali w Polsce jest nowoczesne, instalacje pod względem technologicznym spełniają wymagania BAT [najlepsze dostępne technologie] i środowiskowe, ale z upływem czasu konieczne będą kolejne modernizacje lub inwestycje w nowsze technologie, wymagające mechanizmów systemowego wsparcia. Sektor ten odzyskuje obecnie równowagę i widzimy dla niego przyszłość bez konieczności dalszej jego gruntownej restrukturyzacji.

Tempo i trwałość procesu unowocześniania polskiego przemysłu zależęć będzie od tego, czy i w jakim stopniu będzie on oparty na kapitale intelektualnym. To właśnie wiedza powinna stanowić główne źródło naszej konkurencyjności. Promocja innowacyjności oznacza wspieranie integracji środowisk biznesu i nauki na rzecz sektorowych programów badawczych, które także w sektorze metalurgicznym mogą liczyć na wsparcie MG.

UE od wielu lat traktuje sektor stalowy jako wrażliwy, co wyklucza go z regionalnej pomocy publicznej na inwestycje. W imieniu Rządu RP, na wniosek MG, UOKiK już w 2012 roku przekazał do KE wniosek o zmianę tego stanu rzeczy. W ramach kolejnej rundy konsultacji publicznych KE w 2013 roku w sprawie wieloletnich ram finansowych pomocy publicznej na lata 2014-2020 swoje

stanowisko ponownie wysłał HIPH, a także jej członkowie i zainteresowane samorządy terytorialne. Niestety, stanowisko KE nie uległo zmianie w tym zakresie, a stanowiska państw członkowskich i największych firm stalowych UE są zróżnicowane. Zdaniem Polski, w kontekście zaproponowanego przez KE planu działania dla sektora stalowego UE obejmujących pewne formy wsparcia, zaliczanie sektora stalowego do sektorów wrażliwych UE może być istotną przeszkodą.

Stal, jak i inne metale, są i pozostaną ważnymi surowcami do produkcji wyrobów dla wielu sektorów wykorzystujących te wyroby (budownictwo, motoryzacja, AGD). Ograniczanie ich produkcji w Polsce i UE w dużym stopniu związane jest z importem spoza UE. Także złom jest cennym surowcem, przy przerobie którego są o wiele mniejsze emisje CO₂ niż przy produkcji metali z rud, gdyż może być wielokrotnie poddawany procesowi recyklingu, co przynosi nie tylko korzyści ekonomiczne, ale także środowiskowe zmniejszając także ryzyko ucieczki emisji (*carbon leakage*).

Polski przemysł metali nieżelaznych to największy na świecie producent srebra, ósmy na świecie producent miedzi (drugie co do wielkości złoża na świecie, a oczekiwana długość życia kopalni to kolejne 40 lat), znaczący producent cynku i ołowiu, a także liczący się w Europie producent aluminium wtórnego. Polska produkuje też ołów, złoto, platynowce, nikiel, molibden i ren. Branża zatrudnia bezpośrednio ok. 25 tys. pracowników, a sektory powiązane kilkakrotnie więcej. W samym KGHM Polska Miedź S.A. pracuje 18,5 tys. osób, a łącznie w grupie kapitałowej KGHM ok. 34 tys. Ograniczenie działalności sektora miałoby zatem olbrzymie konsekwencje jeżeli chodzi o ilość miejsc pracy. Przychody ze sprzedaży sektora metali nieżelaznych osiągnęły w 2013 roku poziom 24 mld zł. Sektor ten charakteryzuje się olbrzymią kapitałochłonnością, w tym potrzebą nakładów inwestycyjnych na uruchomienie złóż. Zwiększa się energochłonność kopalnictwa rud metali nieżelaznych, gdyż eksploatacja schodzi na coraz niższe poziomy i odbywa się w coraz trudniejszych warunkach geologicznych.

Udział przemysłu metali nieżelaznych w zużyciu energii elektrycznej całego przemysłu w Polsce w 2008 roku wynosił 6,69%, a w 2012 roku spadł do 4,37%, choć od 2010 roku zużycie energii ogółem i energii elektrycznej znowu rośnie. W latach 2008-2012 zaprzestano w Polsce produkcji aluminium elektrolitycznego,

jednego z najbardziej energochłonnych produktów branży. Nie można tu pominąć działań oszczędnościowych i efektywnościowych tego sektora w zużyciu energii (np. wskaźnik energochłonności produkcji cynku zmniejszył w latach 2000-2012 o ponad 4,5%). IGMNiR szacuje, że udział kosztów energii elektrycznej w przychodach ze sprzedaży sektora wynosi 4,1%, ale są przedsiębiorstwa, gdzie udział ten wynosi 18,4% (a w strukturze kosztów dochodzi nawet do 23%). Obecnie największym wskaźnikiem energochłonności energii elektrycznej w sektorze charakteryzuje się produkcja cynku elektrolitycznego.

Polskie odlewnictwo w 2013 r. wyprodukowało ok.1,05 mln ton odlewów, z czego ok.50% wyeksportowano, głównie do UE (przeważają Niemcy) oraz USA. W około 400 odlewniach pracuje ok. 24 tys. osób. Wyposażenie techniczne większości polskich odlewni nie odbiega znacząco od poziomu europejskiego, kilkudziesięciu jest podobne, a nawet nowocześniejsze.

Dane statystyczne GUS dotyczące wyników działalności podmiotów gospodarczych podawane są m.in. wg Polskiej Klasyfikacji Działalności (PKD-2007), w której podmioty sektora metalurgicznego zaliczane są do działu 24 „produkcja metali”, obejmującego podmioty o dominującej działalności w następujących grupach:

- 24.1 „produkcja surówki, żelazostopów, żeliwa i stali oraz wyrobów hutniczych”,
- 24.2 „produkcja rur, przewodów, kształtowników zamkniętych i łączników, ze stali”,
- 24.3 „produkcja pozostałych wyrobów ze stali poddanej wstępnej obróbce”,
- 24.4 „produkcja metali szlachetnych i innych metali nieżelaznych”,
- 24.5 „odlewnictwo metali”.

Pierwsze 3 ww. grupy są określane jako „hutnictwo stali”.

Według wstępnych danych GUS w 2013 roku wyprodukowano w Polsce:

- 8,2 mln ton stali surowej (spadek o 4,8% w stosunku do 2012 roku),
- 584 tys. ton miedzi rafinowanej (spadek o 0,3%),
- 2,733 mln ton aluminium hutniczego (spadek o 63% z powodu zamknięcia huty).

Podmioty działu 24 PKD-2007 osiągnęły wartość produkcji 42 mld zł (spadek o 3 mld zł), co stanowi 4,3% udziału w sekcji C PKD-2007 „przetwórstwo przemysłowe” (4,7% w 2012 roku) i zatrudniały przeciętnie 59 tys. osób (spadek o 2,6%) spośród ponad 2 mln zatrudnionych w sekcji C.

Obroty handlu zagranicznego podawane są m.in. wg klasyfikacji PCN, w której wyroby metalurgiczne zaliczane są do działów od 72 do 81 i obejmują: żelazo, żeliwo i stal, miedź, nikiel, aluminium, ołów, cynk, cynę, pozostałe metale nieszlachetne i cermetale, a także wyroby ze wszystkich ww. metali.

Wartość eksportu wyrobów metalurgicznych przekroczyła 60 mld zł (całkowity eksport z Polski to 638,6 mld zł), a wartość importu przekroczyła 58 mld zł (całkowity import do Polski to 648,2 mld zł). Zarówno eksport, jak i import wyrobów metalurgicznych nieznacznie się zmniejszyły w stosunku do 2012 roku. Stal stanowiła ok.60% eksportu wyrobów metalurgicznych (przy dużym udziale także miedzi i aluminium) i ok.2/3 ich importu (tu większy udział aluminium, niż miedzi).

Wyeksportowano z Polski prawie 10,7 mln ton wyrobów metalurgicznych (spadek o 3,8%), a zaimportowano prawie 11,5 mln ton (wzrost o 1,6%). Prawie 90% eksportu i importu stanowiła stal i wyroby stalowe, a wśród pozostałych w imporcie zdecydowanie dominuje aluminium, a w eksporcie aluminium i miedź.

Poza polityką przemysłową w podejściu horyzontalnym MG czyni starania mające na celu rozwiązywanie bieżących problemów przemysłu i jego sektorów.

Obecnie pilną sprawą dla sektora stali jest przygotowywany przez spółkę Gaz-System przetarg na wieloletnią modernizację systemów przesyłowych, których istotnym elementem są duże dostawy rur stalowych. MG rozważa włączenie do warunków przetargu wymagania, aby dostawca zapewnił wyroby w co najmniej 50% pochodzące z UE lub państw wskazanych w obowiązujących umowach. Uzasadnieniem postulatu jest całkowity efekt dla Polski (a nie tylko cena zakupu) w sytuacji gdy firmy z państw trzecich nie prowadzących tak restrykcyjnej polityki klimatyczno-energetycznej jak UE (co znacząco poprawia globalną konkurencyjność produkowanych u nich wyrobów) mogą oferować nieco tańsze rury, przy jednoczesnym dość dużym otwarciu rynku UE dla towarów spoza UE.

Od 2011 roku największym problemem hutnictwa stali był nielegalny obrót wewnątrzspółnotowy niektórymi wyrobami stalowymi (głównie pręty zbrojeniowe dla budownictwa), którego uczestnicy zorganizowani często w łańcuchy licznych firm handlowych oferowali wyroby stalowe z innych państw UE bez zgłoszeń celnych, zgłaszali polskim hutom deklaracje fikcyjnego wywozu poza Polskę w celu unikania

naliczania VAT oraz wyłudzali zwrot VAT z urzędów skarbowych. Od początku Minister Gospodarki wspierał HIPH w staraniach o ograniczenie ww. procederu i przyjęcie rozwiązań prawnych znacznie go utrudniających. Główne zmiany (m.in. mechanizm tzw. odwrotnego obciążenia VAT) weszły w życie z dniem 1 października 2013 roku, ale już nieco wcześniej zauważyć można było nieznaczną poprawę sytuacji w tym zakresie.

Analogicznie, w ostatnich latach Minister Gospodarki skutecznie wsparł IGMNiR w staraniach o uporządkowanie obrotu złomem poprzez przyjęcie zmian przepisów prawa.